

## NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Rada Administracyjna Królestwa Po-  
stawieniem z dnia 13 m. b. mianowała Asses-  
sorem Sądu Policji Poprawczej Obwodu War-  
szawskiego Wydz. II Ignacego Bruszewskiego  
Pisarza tegoż Sądu, w jego zaś miejsce Kom-  
missją Rządową Sprawiedliwości w dniu 19  
m. b. mianowała Pisarzem Andrzeja Tańskie-  
go Aplikanta Sądowego; w tymże dniu mia-  
nowała Rejentami Powiatu Przasnyskiego An-  
toniego Bartolda Podpisarza Sądu Pokoju Po-  
wiatu Olkuskiego i Franciszka Ulenieckiego  
Obrońcę przy Sądzie Pokoju Powiatu Przas-  
nyskiego.

Na ostatnich Targach Warszawskich płacono  
za Korzec Żyta złoto: od 12 do 14. — Psze-  
nicy od 15 do 18. — Jęczmienia od 12 do  
13 i pół. — Owsa od 8 i grosz sre: do 9. —  
Siana furę jednokonną od 18 do 25; paro-  
konną od 27 do 31. — Słomy furę zwyczaj-  
ną od 6 do 9.

Romansy i powieści wydane w Niemczech,  
przez A. Bronikowskiego, a które wszystkie  
czerpane są z dzieł *Polski*; wyjdą w prze-  
kładzie Polskim nakładem i drukiem N. Gli-  
ksberga Typografa Uniwersytetu. Druk roz-  
pocznie się z dniem 1 Stycznia r. p. 1828, co  
miesiąc wyjdzie Tom jeden z 250 stronie zło-  
żony, którego cena prenumeraty ustanowioną  
jest po zł. 3. Druk będzie staranny i na pię-  
knym papierze. Obszerniejszy prospekt ogło-  
szonym zostanie.

*Wieczny Kalendarz* czyli wskazywacz Dat  
wszelkich, to jest: miesięcy tygodni i dni, słu-  
żący oraz za dość piękny mebel, znajduje się  
do nabycia za zł. 4 w Składach *Dal Trozza*,  
*Brzeziny* i *Pfassa*.

JP. *Milkowski* Uczeń Szkoły Dramatycznej,  
okazawszy po 2 króć swą zdatność na scenie  
w stolicy, udał się do *Krakowa*, gdzie jako  
Artysta Dramatyczny wystąpił w roli *Perdy-  
nanda* w *Traedji Intryga* i *Miłość* i pozos-  
tanie przy tamecznym teatrze.

Dziś zimna stopni 7.

Od roku 1750, mieszkał w Warszawie nie-  
iaki *Krystjan Warmjak* robiący *Zegary z ku-  
kawkami*, lecz mając 14 dzieci i starą matkę,  
ledwo zdołał z swej pracy wyżywić tak liczną  
rodzinę; już mu nie wystarczyło dla niej na  
odzież, a nawet na opłacenie komornego, i wła-  
śnie niechętny gospodarz miał wyrzucić bie-  
dnego lokatora. 25 Listopada, 1764, w dniu  
Koronacji *Stanisława Augusta* (dziśte-  
mu lat 63) ubogi *Krystjan* swe mieszkanie na  
facjacie w dworku na Leśnie, oświecił 17stu  
groszowemi świeczkami, to jest tyłu z ilu  
członków składała się jego rodzina, wywiesił  
oraz wszystkie swoje *Zegary* przez cały ten  
wieczór *kukające* i wystawił papierowy tra-  
SPARENT z następującemi wierszami:

Plaszki przezuwając wiosnę

Swięcą pienia radosne;

Kto pierwszy raz *Kukulkę* ustłszy w tej dobie  
Zaraz wróży sobie

Jlekróć ona kuknie, żyć będzie lat tyle,  
 Mieć szczęśliwe chwile,  
 I tyle doznać rozkoszy  
 I tyle razy kieszeń pełną groszy.  
 Dzisiaj miłościwy Panie  
 Wiosną jest Twe panowanie;

Więc ile razy kukną Kukułeczki moje,  
 Niechaj trwa przez lat tyle drogie życie Twoje.

Domiesiono o tem Królowi; nazajutrz nowy Monarcha przywołał *Krystjana*, a uwiadomiony oiego pracowitości ilicznej rodzinie, wziął do swego dworu Ach starszych synów, i żeby *Krystjan* niedoznawał nadal nieprzyjemności od niełitościwych gospodarzy, kupił mu dworek iako dziedzictwo. (z tradycji miejscowej.)

*Artykuł nadesłany.* Dnia 11 Listopada r. b. zrana, zesłała z tego świata w kwiecie młodości, opatrzona SS. Sakramentami, w wsi *Kossowicach* Obwodzie *Opatowskiem* s. p. Pani z Potkańskich *Horochowa*, W. *Tytusa Horocha* zacna małżonka. Przez gruntowne cnoty, przez szczerość i otwartość, przez śladność i nieudaną dobroć serca nabyła prawa do szacunku tych, którzy ją znali. Przez czterodniowe męki nieszczęśliwego położu, rozrzewniła nawet tych którzy nieznając jej, tylko o nadzwyczajnych jej cierpieniach słyszeli. Niespodziana ta strata tak dobrej i powszechnie kochanej osoby, napełniła smutkiem całą okolicę; dla nieszczęśliwego zaś męża, dla którego wszystkim była, stała się piorunem całe iego szczęście, całą iego spokojność, cały iego był wewnętrzny z gruntu wywracającym i to w tej samej chwili, w której najwyższej radości miał dostąpić. Był to widok w najwyższym stopniu rozczulający, patrzeć się na te matki obojga małżonków z pieluszkami i z kolebką dla oczekiwanego wnuczęcia przybyłe; na tego męża gotującego się witać radością ojca dziecie swoje; natężone z niewypo-

wiedzianą cierpliwością nadzwyczajnie bóle znoszącą w nadziei bliskiego oglądania owocu swego: a tu z tego wszystkiego wyrodziła się śmierć, która i dziecię i matkę pochłonęła. Jakże okropnie oczekiwanie wszystkich zawiedzione zostało! Jakże raptownie postać rzeczysię zmieniła! Matki widząc zbliżającą się śmierć, uciekające; w krótkce po nich już powstańcy żałobni na wszystkie strony się rozbiegający i po krewnych i znaiomych płacz i rozpacz roznoszący; dziecie ieszcze kolebki niedosięgnąwszy już w trumnie złożone; matka mająca z siebie wydać życie, śmierci ofiarą; mąż z najszczęśliwego jakim był, w iednym oka mgnieniu najnieszczęśliwszy; niedawno pełen radości, teraz zatrumną ukochanej żony pod krzyżem ciężkiej boleści upadający, przez przyjaciół tylko podpierany, których sobie przez szlachetny swój charakter zjednał. W całym tym smutnym obrzędzie, który się z resztą odbył w wszelką przyzwoitością, nie było nic pocieszającego iak tylko duchownego glosy IX. *Adamczyka* Piebana Parafji, IX. *Michela* Proboszcza z Przybysławic i IX. Gwardjana OO. *Bernardynów* w Opatowie, którzy oparli na religji i na wewnętrznem przekonaniu z świętym zapalem i gruntownem rozumowaniem, słuchaczów od widoku śmierci do widokn wiecznego życia odciągali.— J.G.

*Dziennik Petersburski* umieściwszy z listów z *Florencji* wiadomości o działaniach flott sprzymierzonych, do środka zeszłego miesiąca, donosi że dnia 11 Paźdz: Eskadra *Rossyjska* połączyła się z Eskadrą *Angielską*.

#### NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

W *Paryżu* znowu zbierane są składki dla *Greków*, a za przykładem stolicy idą inne miasta francuzkie.—W *Anglii* składka na pomnik dla nieboszczyka *Kanninga* mało się pomnaża, chociaż spodziewano się że wkrótce bardzo

znaczne summy będą zebrane.— Jenerał *Church* będący w służbie Greckiej ma być teraz bardzo czynnym, gorliwie trudni się urządzeniem korpusu, mając zamiar uderzyć na *Patras*.— Syn Admirala Angiel: *Kondringtona* raniony w bitwie pod *Nowaryno*, ma się lepiej, iest to młodzieniec wielkiej nadziei. — Odebrana wiadomość w *Ankonie* o bitwie *Nowaryńskiej*, potwierdza że 50 okrętów Turckich iest zniszczonych zupełnie. — W sądzie admiralicji *Angielskiej*, wydał Lord *Stovell*, dnia 6 b. m. pamiętny wyrok w sprawie niewolnicy *Grace*. Przybyła ona przed kilką laty, z panem swoim, z *Antigua* do *Anglii*; a po niciakim tu pobyciu, sama dubrowolnie z nim wróciła, gdzie ją ciągle uważał jako niewolnicę. Tameczni urzędnicy rządowi uiegl się za niewolnicą, twierdząc że iest wolną, ponieważ była w *Anglii* i wstąpiła na ziemię *angielską*. Sprawa wytoczyła się przed sąd w *Antigua*, który rozstrzygnął na korzyść właściciela niewolnicy. Przeciwko wyrokowi temu założono appellację do sądu admiralicji. Lord *Stovell* potwierdził ten wyrok, ponieważ niewolnicy, chociaż w *Anglii* są wolnymi, nie są nimi powróciwszy do *Indji* *Zachodnich*, gdzie trzymanie niewolników iest prawne i przez prawodawstwo *Angielskie* patwierdzone. — W mieście włoskiem *Geeta* czyszcząc grób będący pod jednym z tamecznych Kościołów, niedawno znalezione trumnie na której znajdował się wyryty rok 1688. Otworzono tę trumnę i znaleziono ciało niewiasty wcale nie zepsute, twarz wprawdzie zczerniała, lecz można dotąd poznać wszystkie rysy; mogła mieć lat 40 gdy umarła. Suknia z materji błękitnej zupełnie cała. Ta niewiasta, musiała umrzeć przy połogu, gdyż w tejże trumnie znajdował się szkielet nowo narodzonego dziecięcia. Dziwną iest rzeczą, że ciało matki

przez lat 139 nie podpadło zepsuciu, gdy z iej dziecięcia w tejże trumnie będącego tylko kości zostały.— Do *Paryża* przybył list Barona *Milius*, Kapitana okrętowego, pisany przed *Nowarynem* d. 25 Paźdz: Donosi on że *Nowaryn* kapitulował, i że w czasie odejścia tego listu chęragwie *Mocarstw* sprzymierzonych powiewały na basztach. — Jeszcze w czasie bitwy pchnął Admirał *Kodrington* lekkie statki do *Smirny* z wiadomością że przyszło do kroków nieprzyjacielskich; wiadomość ta nie mogła być w *Stambule* prędzej iak dnia 28, i zapewne pierwej tam nadeszła do *Postów* *Mocarstw* sprzymierzonych niż do *Porty* przez *Tatarów* *Jbrahima*. (Gdyby w skutku tej wiadomości zaszło było co nadzwyczajnego w *Stambule*, były o tem doniesienia w *Wiedniu* najdalej około 16 b. m. Tymczasem ostatnia poczta *Wiedeńska* nie zawiera żadnych wiadomości z *Stambułu*.) — Wszystkie dzienniki *Paryzkie* są napełnione uwagami, radami, poleceniami i t. p. o terażniejszych wyborach *Deputowanych*. — *Monitor Paryzki* unieścił obszerny artykuł po opisaniu bitwy *Nowaryńskiej*, dowodząc że ta walka pomnożyła sławę oręża *Chrześcijańskiego* a upokorzyła dumę *Muzułmańską*. — W *Kantonie* *Szwajcarskim* *Apenzel* niedawno 2 rodzone *Siostry* umarły jednegoż dnia i jednejże godziny, starsza z powodu zmartwienia że iej wszystko byłoby wydychało, a młodszą w czasie wesela swej córki, tańcząc zbytęcznie, zgrzana wyszła na podwórze i zawiąna została. Te *siostry* przez długi czas żyły z sobą w niezgodzie, nieodwiedzały się nawzajem, i dopiero po zgonie połączyły się, gdyż ich zwłoki pochowano obok na iednymże *Smętarzu*.

### DONIESIENIA.

Podpisani mają honor donieść, iż Skład swój płótna *Kraiewego* z własnej *Fabryki* w *Opolu* exystują-

cy, przeprowadzili z ulicy Franciszkańskiej na Krakowskie Przedmieście do domu PP. Wizytek na przeciw Saskiego Placu pod Nr 389, do którego to Składu nadeszły także świeże Transporta tak płótna iako i ręczników i takowe za pomierną cenę, lecz tylko na sztuki sprzedawać przyrzekają. —

*Jg: Neumark et Comp.*

Niżej podpisany uwiadomia Szanowną publiczność, że Okien Jaspktowych znaczną ilość ma do sprzedania za umiarkowaną cenę, na których kit oddawna jest już zaschnięty i ramy trwałe. Ktoby sobie życzył nabyć onych, niech się zgłosi do Handlu mego Szklanego przy ulicy Beduńskiej pod Nr 375, czyli tam gdzie. Traktjer pod siwym Konikiem.

*Rafał Cybulski.*

Dwoje Sanek Rossyjskich, pięknych, lekkich, a obszernych, z których każde na jednego lub parę koni, do sprzedania. Wiadomość powzięć można przy ulicy Nowolipie Nr 24 i 13, nadole od frontu.

Przy ulicy Danielewiczowskiej Nr 516, jest Stacja do najeścia dla Kawalera przy gospodarstwie, od Nowego foku 1828.

Są do nabycia 3 Konie rosłe kasztanowate młode, i Bryczka Krakowska porządna, oraz mały Kucyk kary dla dzieci, i Płaszcz szopami podszity; dowiedzieć się na Podwalu w domu Xięży Greckich na drugim piętrze.

Przy ulicy Zakroczymskiej w domu przed rokiem wymurowanym pod Nr 1852 Lit. B. jest do wynajęcia od Nowego roku na dole Lokal, składający się z pięciami Pokoi, Kuchni, Piwnicy, Góry i Drwalni, może być nawet dogodny do założenia Handlu Winięgo, lub Żelaznego, o cenie dowiedzieć się można w tymże domu po prawej ręce na dole.

Kucharz w młodym wieku, opatrzony w przyzwolite świadectwa swej konduity i zdatności, ofiaruje swe usługi w każdym czasie. Potrzebujący, raczy się zgłosić pod Nr 56, w Stare Miasto na 3 piętro od frontu.

Dnia 26 Listopada r. b. o godzinie 10tej zrana w domu przy ulicy Trebackiej Nr 631 sprzedane będą Ruchomości iako to: Billard z wszelkimi rekwizytami, Stołki, Krzesła, Komoda, Kopersztychy, Szafy, zaś dnia 27 Listopada r. b. o godzinie 10tej zrana w domu Nr 2178, przy ulicy Czarnej, Stoły, Szafy, Obrazy, Krzesła, pieńki Rzeźnicze, i. t. p. za gotowe pieniądze. — *Jan Łabęcki K. T. C. W. W.*


Do Handlu Jana Lange przy ulicy Senatorskiej

w Pałacu dawniej Biskupów Krakowskich zwanym, nadszedł transport świeżych towarów: Dessenie w najnowszym guście do Krzyżowej roboty, Pele i Kordonki we wszystkich cieniach, Jedwabie we wszystkich kolorach, Nici angielskie, saskie, płaskie, Muszlin, Płótno wełnowe, Flanela i Multan angielski, Pytle, Cerata iedwabna od romatyzmu, Loki paryżskie pelowe do różnych włosów najmłodniejsze, Fuzje dubeltówki do pistonów i do skałek na rozmaite ceny, Pistony ala Congrive, Brzytwy, Szczyorki, Nożycki angielskie, Szpilki rozmaite, Jgły do kamów i do szejca angielskie, oraz dostać można Bawełny przędzonej angieli: na funty lub paki, za najtańszą cenę.

*Burmistrz Przedmieścia Praga.*

Podaje do publicznej wiadomości, iż Dochody z Pastwiska Skaryszewskiego do Ekonomii tegoż Przedmieścia należące, w trzyletnią Dzierżawę zaczynając od dnia 1 Stycznia 1828 więcej daigcemu przez publiczną Licytacją do której to Licytacji przeznaczają się jedenstanowczy termin w dniu 3cim Grudnia r. b. o godzinie 10 rannej w Biorze Urzędu miejscowego gdzie o warunkach Licytacyjnych w każdym czasie zainformować się można. — Praga dnia 21 Listopada 1827 roku. — *Łoskowski.*

Fabryka robot złotniczych pod firmą *L. Nast et Comp.* przy ulicy Senatorskiej pod Nr 467 sytuowana, poleca się względem Szanownej Publiczności; w której dostać i obstałować można wszelkiego gatunku wyrobów złotniczych, w guście najnowszym i w cenie najumiarkowańszej.

 Potrzebna jest Guwernantka na wieś o 3 mile od Warszawy do Panienek, któraby postadać należycie języki: francuzki, niemiecki i słowne nauki, znała muzykę na fortepianie; zechce się zgłosić pod Nr 2766 przy ulicy Oboźnej na 1 piętro od Wisły.

Losy kupne do 5tej Klasy 32 Loterji (której ciągnięcie dnia 14 Grudnia r. b. rozpocznie się) całkowicie po ręk. 127 gr. 15, ówciერიowe po zł: 31 gr. 27 w moim Kantorze są do nabycia. — *A. Werthejm* Nr 385 na Krak. Przedm. w domu W. Ryxa.

Dorożka czyli Kiszka mało co używana, iako też Entro całe z czarnych Niedźwiedzi najpiękniejsze i zupełnie nowe, są do sprzedania w domu przy ulicy Zakroczymskiej pod Nr 1855; mający chęć kupnia, raczy się zgłosić do właściciela domu powyższego.

TEATR. Dziś Opera *Szarlatan*. Ogłoszona na dziś Opera *Włoszka w Algierze* dla słabości JP. *Zylińskiego* dana będzie później.